

Ks. dr Artur Oględzki
Fundacja „Łatwiej Razem”

Wolontariat -pilną potrzebą wspomagania wsi. Jan Paweł II o wolontariacie.

Streszczenie

Wyjaśnienie pojęcia. Uzasadnienie potrzeby wolontariatu. Poparcie dla wolontariatu Papieża Jana Pawła II. Różne formy wolontariatu. Wolontariat jako fundament współczesnej demokracji.

Słowa kluczowe: wolontariat, wolontariusz, solidarność, służba społeczna, biurokracyzm, bezosobowy funkcjonalizm, wolontaryzm, altruizm.

Wprowadzenie.

Czym jest uprawiany z powodzeniem od wieków wolontariat.¹

Początków wolontariatu można szukać w nieodpłatnej działalności filozofów Starożytnej Grecji i Rzymu, diakonów w początkującym chrześcijaństwie i pierwszych gminach chrześcijańskich, a następnie w kościele powszechnym. Pomoc bliźniemu w potrzebie, stała się jednym z najbardziej charakterystycznych rysów Chrześcijaństwa² To właśnie z pobudek religijnych w okresie średniowiecza powstało wiele dobroczynnych fundacji i szereg instytucji – przytułki, sierocińce, hospicja, które nie mogłyby działać bez ludzi gotowych poświęcić się służbie potrzebującym.³

Dobrowolność i nieodpłatność, gotowość niesienia pomocy ludziom, wobec których nie mamy żadnych zobowiązań, całkowicie nieznanym – to główne cechy wolontariatu.

Status wolontariatu w naszym kraju uregulowany jest ustawą z 24 kwietnia 2003 r. Ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Dz. U. 2003 nr. 96 poz. 873. oraz Ustawą z dnia 12 marca 2004 r. O pomocy społecznej. Dz. U. 2004 r. nr 64.

1. Wolontariat -pilną potrzebą wspomagania wsi.

W czasie realizacji Projektu, uwidoczniły się bardzo duże różnice ekonomiczne wśród ludności wiejskiej. Status niektórych wsi nie daje podstaw do właściwej egzystencji – brak szkół, przedszkoli, świetlic jako ośrodków kulturotwórczych uniemożliwia prawidłowy rozwój ludności wiejskiej. Duże, czasami już w dwóch pokoleniach bezrobocie, stwarza wśród ludności powód do stresów, frustracji i alienacji ze społeczności lokalnej,

¹Czytaj: P. Górski, Etos inteligencji i jego wpływ na działalność stowarzyszeń w czasach zaborów i w Polsce międzywojennej, oraz M. Rymasz, M. Dudkiewicz, Współczesne oblicza wolontariatu, Trzeci Sektor nr. 23/2011 ss. 2-19.

²M. Górecki, Wolontariat. (w) Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej, Red. D. Lolak i T. Pilch. Warszawa 1999, s. 335.

³T. Kamiński, Wolontariat w pomocy społecznej; sprzymierzeniec czy konkurent, (w) Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej, ss. 132-142

Rozwarstwienie społeczne widoczne jest już w wielu wsiach. Natychmiastowa pomoc psychologiczna, doradztwo i wsparcie, konieczna jest dla wielu rodzin w Gminie Biskupiec.

Dotychczasowe formy pomocy społecznej państwa, są niewystarczające. Jedynym wyjściem jest pilny rozwój wolontariatu wśród ludności wiejskiej. W chwili wielkiego konsumpcjonizmu, pogoni za pieniądzem, bogactwem, zainteresowaniem tylko własną samorealizacją, wydaje się okresem straconym dla popularności takiej działalności jak wolontariat⁴. Wiele akcji, które zostały przeprowadzone w ramach Projektu potwierdzają potrzebę jego rozwoju

Są dziedziny, które coraz bardziej wymagają takiego poświęcenia. Szczególnie w sferze społecznej np. w Polsce zarówno obowiązujące prawo jak i praktyka, wskazują na konieczność odwoływania się do pracy wolontariuszy.⁵

Szczególnie ważna jest i godna podziwu pomoc niesiona ludziom z tzw. marginesu społecznego, wykluczonym ...⁶

Nowoczesne społeczeństwo ma swoich ubogich, cierpiących, potrzebujących, zagubionych, ale również nie nadszających za rozwojem technologii i rozwojem świata, którzy czują się niedowartościowani, niepotrzebni, poniżeni w swojej godności ludzkiej, odrzuceni. Człowiek ubogi i cierpiący nie tylko z powodu braku pożywienia jak i ten, którego nie stać na szkołę, którą chciałby ukończyć zgodnie ze swoimi zdolnościami lub zainteresowaniami. Ubóstwo, cierpienie to zjawiska, które były odczuwane od zarania dziejów ludzkich. Ale nadal i wszędzie występują. Wyróżniamy także ubóstwo duchowe, osoby pozbawione praw.

Do kultury wolontariatu należy przekraczanie barier i granic wyznaczonych przez narodowość, przynależność państwową i religijną. Ważny jest sam człowiek w potrzebie. Altruizm zorganizowany stał się cechą kultury europejskiej, która ma korzenie chrześcijańskie.

Istotą kultury wolontariatu jest dostrzeganie potrzeb drugiego człowieka i pomaganie mu w ich zaspokajaniu dla pełniejszego jego rozwoju. To kultura humanistyczna, którą Jan Paweł II nazywa nową kulturą i zachęca do jej kształtowania ... ta nowa kultura przejawia się w rozumieniu sytuacji drugiego człowieka i udzielaniu mu pomocy. Ta nowa kultura ściśle wiąże się z wiarą w Boga i człowieka oraz z nadzieją, że ludzie mogą stać się lepsi i świat piękniejszy.⁷

2. Jan Paweł II o wolontariacie.

Wolontariat chrześcijański jest jedną z koniecznych w dzisiejszych czasach form świadczenia o tym, że w Jezusie Bóg powołuje ludzi do świadczenia o miłości bliźniego.

Jan Paweł II w swoim przemówieniu do przedstawicieli wolontariatu międzynarodowego w styczniu 1981 roku wskazał na ten właśnie aspekt: „Jakże można nie zachwycać się tym, że we wspólnotach chrześcijańskich [...] rozwijają się [...] grupy wolontariuszy, które pragną służyć braciom, by w ten sposób budować bardziej sprawiedliwy i ludzki świat [...]. Wolontariat stanowi bowiem znak i wyraz ewangelicznej miłości, która jest bezinteresownym darem z siebie samego — darem ofiarowanym bliźnim, zwłaszcza tym najuboższym i potrzebującym”.

Kościół ponadto jest coraz bardziej świadom, że dzisiaj nie wystarczą doraźne akcje charytatywne nastawione na minimalizowanie skutków biedy. Potrzeba profesjonalnych

⁴ Etymologia słowa- wolontariat – jest zależna od kilku elementów, ale łączą je dwie cechy wspólne – dobrowolność i działania dla innych.

⁵ Czytaj: M. Arczewska, Czy polskie prawo sprzyja rozwojowi wolontariatu? Trzeci Sektor nr 23/2011 ss. 67-76.

⁶ T. Kamiński, Praca socjalna i charytatywna, Warszawa 2004, S. 67

⁷ Podają za: L. Dyczewski, Kultura wolontariatu, (w) Społeczność lokalna – kultura – edukacja, Red. J. Kosowska-Rataj, Uniwersytet Opolski, Opole 2005 r.

działań zmierzających do usuwania przyczyn wszelkiego rodzaju ubóstwa. Jan Paweł II tak mówił do młodzieży z włoskiej *Caritas* we wrześniu 1979 roku: „Trzeba będzie otworzyć młodym perspektywę wolontariatu miłości, który zastąpi niespójną i tymczasową spontaniczność funkcjonalnością i ciągłością mądrze zorganizowanej służby, rozumianej nie tylko jako zaspokojenie natychmiastowych potrzeb, lecz raczej jako zaangażowanie skierowane na przemianę przyczyn, które tkwią u źródła takich potrzeb [...]. Wolontariusze, odpowiednio przygotowani, będą naturalnymi animatorami procesu przywracania odpowiedzialności społecznej, co pozwoli przeanalizować struktury prowadzące do odsunięcia człowieka na margines, promować sprawiedliwe prawa i tworzyć bardziej zadowalające relacje międzyludzkie”.

Wolontariat jest uznawany w Kościele również jako oryginalna, a przede wszystkim wiarygodna forma apostołstwa świeckich. Jeszcze w czasach Soboru Watykańskiego II podejmowano dyskusję na temat rozróżnienia pomiędzy apostołatem bezpośrednim (ewangelizacja i katechizacja) i apostołatem pośrednim (posługi miłości i miłosierdzia). To rozróżnienie wydaje się być jednak dość sztuczne, skoro przykazanie miłości stanowi samą istotę ewangelicznego orędzia. Wolontariat jest zatem formą apostołstwa zespołowego świeckich, które znajduje swoje najgłębsze uzasadnienie w powszechnym kapłaństwie wiernych. Źródłem tegoż apostołstwa są sakramenty inicjacji chrześcijańskiej: Chrzest, Bierzmowanie i Eucharystia. W Adhortacji Apostolskiej o powołaniu i misji świeckich w Kościele Jan Paweł II napisał: „Wolontariat przeżywany w jego prawdzie, jako bezinteresowne słuźenie ludziom, zwłaszcza najbardziej potrzebującym i zapomnianym przez struktury opieki społecznej, należy określić jako ważny wyraz apostołstwa, w którym świeccy mężczyźni i kobiety pełnią rolę pierwszoplanową”.⁸

Papież zauważa, że wolontariat chrześcijański stanowi niekiedy jedną z form uczestniczenia wiernych świeckich w życiu zgromadzeń zakonnych. „Należy — stwierdza Ojciec Święty — darzyć wielkim szacunkiem wolontariat czerpiący z bogactwa życia konsekrowanego; trzeba jednak zadbać o właściwą formację wolontariuszy, aby nie tylko odznaczali się kompetencją, ale także opierali swoją wolę działania na głębokich motywacjach nadprzyrodzonych, a w swoich zamierzeniach kierowali się żywym zmysłem wspólnotowym i kościelnym”.⁹ Charyzmaty zakonne, a przede wszystkim same osoby konsekrowane, mogą zatem stanowić źródło inspiracji dla różnorodnych form wolontariatu¹⁰ Tej inspiracji winny jednak towarzyszyć „specjalne przepisy poszczególnych Instytutów, zatwierdzone przez władzę zwierzchnią określające zakres kompetencji [...] wolontariuszy.”¹¹

Z drugiej strony Jan Paweł II wskazywał na wolontariat jako na jedną z form autentycznego duszpasterstwa powołań kapłańskich i zakonnych. Wolontariat czerpiący motywację z Ewangelii jest bowiem szczególnie „otwarty na możliwość wybrania na zawsze życia konsekrowanego”¹². Ci, którzy bezinteresownie poświęcają swe siły i czas innym, stają się „bardziej wrażliwi na głos Boga, który może ich powołać do kapłaństwa” (tamże). „Wolontariusz — pisze Papież — w przeciwieństwie do bogatego młodzieńca, będzie w stanie przyjąć pełne miłości wezwanie Jezusa” (tamże). Styl życia wolontariusza

⁸ *Christifideles laici*, s. 41

⁹ *Vita consecrata*, s. 56

¹⁰ por. tamże, s. 89

¹¹ tamże, s. 56

¹² *Pastores dabo vobis*, s. 40

„ułatwia zrozumienie, pragnienie i przyjęcie powołania do stałej i wyłącznej służby innym, również na drodze całkowitego poświęcenia się Bogu w życiu kapłańskim”¹³.

O podejmowanych przez wolontariuszy dziełach miłości Ojciec Święty pisze w perspektywie sporu o kształt życia społecznego, w tym funkcjonowania instytucji społecznych. Jan Paweł II wskazuje na takie zjawiska jak bezosobowy funkcjonalizm, przerost biurokracji, prywatna i minimalizm przechodzący w beczynność.¹⁴ Funkcjonalizm polega na koncentrowaniu całej uwagi na sprawach do załatwienia, na procedurach i wykonywanych czynnościach, a nie na osobach, których te działania dotyczą. Podobnie biurokracizm, który ma na uwadze raczej statystyczną, abstrakcyjną jednostkę niż konkretnego człowieka. Papież mówi też o niesprawiedliwych, prywatnych interesach. Chodzi tutaj o instrumentalne traktowanie ludzi czy też całych grup społecznych, dla odnoszenia prywatnych, klanowych lub partyjnych korzyści. Innym negatywnym zjawiskiem dotyczącym instytucji państwowych jest ogarniająca je niekiedy beczynność. Polega ona na podejmowaniu działań pozornych, które mają na celu jedynie uzasadnienie sensu istnienia samej instytucji. Tym groźnym zjawiskom winni się przeciwstawiać wszyscy ludzie dobrej woli.

Wielką rolę ma tu do spełnienia właśnie wolontariat, który jest jednym ze sposobów budowania postulowanej przez Jana Pawła II cywilizacji miłości. Wolontariusze przyczyniają się do rozpowszechniania takich wartości jak: preferencyjna opcja na rzecz ubogich, promocja praw człowieka, pogłębianie ducha solidarności i służby społecznej. Bez tych wartości demokracja staje się własną karykaturą. A skoro tak, to nie będzie przesadą stwierdzenie, że współczesna demokracja powinna przyjąć i rozwijać różne formy wolontariatu jako jeden ze swych filarów.

Wolontariat jako taki ma swoje ogromne znaczenie wychowawczo-społeczne, stając się fundamentem dojrzałej humanistycznej demokracji. Ma swoją rolę do spełnienia we współczesności przeżywającej nie tylko przełom wieków ale także przełom epok cywilizacyjnych.

Jak napisał Ojciec Święty na zakończenie Roku Jubileuszowego.¹⁵ „Nasz świat wkracza w nowe tysiąclecie pełne sprzeczności jakie niesie ze sobą rozwój gospodarczy, kulturowy i techniczny, który niewielu wybranym daje ogromne możliwości, natomiast miliony ludzi nie tylko pozostawia na uboczu postępu, ale każe się im zmagać z warunkami życia uwłaczającymi ludzkiej godności trzeba aby w obliczu tej sytuacji chrześcijanin uczył się wyrażać swoją wiarę w Chrystusa” poprzez okazywaną bezinteresowną troskę o potrzebujących.

Wolontariat po chrześcijańsku przeżywany jest jedną z form wyrażania wiary w Chrystusa w sposób konkretny i widzialny poprzez pomoc okazywaną potrzebującym bliźnim. Tak zachęca do tego Chrystus: *Pewien człowiek schodził z Jerozolimy do Jerycha i wpadł w ręce zbójców. Ci nie tylko, że go obdarli, lecz jeszcze rany mu zadali i zostawili na pół umarłego, odeszli. Przypadkiem przechodził tą drogą pewien kapłan; zobaczył go i minął. Tak samo lewita, gdy przyszedł na to miejsce i zobaczył go, minął. Pewien zaś Samarytanin, będąc w podróży, przechodził również obok niego. Gdy go zobaczył, wruszył się głęboko: Podszedł do niego i opatrzył mu rany, zalewając je oliwą i winem; potem wsadził go na swoje bydlę, zawiązał do gospody i pielegnował go. Następnego zaś dnia wyjął dwa denary, dał gospodarzowi i rzekł: «Miej o nim staranie, a jeśli co więcej wydasz, ja oddam tobie, gdy będę wracał». Któryż z tych trzech okazał się,*

¹³ tamże, 9

¹⁴ por. *Christifideles laici*, s. 41

¹⁵ *Novo millennio ineunte*

według twego zdania, bliźnim tego, który wpadł w ręce zbójców. On odpowiedział: «Ten, który mu okazał miłosierdzie». Jezus mu rzekł: «**Idź, i ty czyn podobnie!**».¹⁶

Podsumowanie

Sytuacja na wsi polskiej, w tym w Gminie Biskupiec, dojrzała do tego aby pilnie uruchamiać różnorodną pomoc wielu rodzinom. Ta systemowa państwa już nie wystarcza i nie sprawdza się. Potrzebne jest pilne wsparcie ludzi dobrej woli. Tylko wolontariusze poprzez swoją wrażliwość i zrozumienie, mogą nieść pomoc i szybciej rozpoznawać jakiego typu ona ma być (duchowa, prawna, psychologiczna). Już przy kończących się zajęciach z Projektu wytwarzała się sytuacja „pozostawiania mieszkańców samym sobie”. Brak kontynuacji niektórych spotkań, będzie powodował ponowną pustkę i osamotnienie. Pamiętać należy, że ci ludzie potrzebują pomocy, bo zostali zepchnięci na „obrzeża społeczności lokalnej” z powodu nagłych zmian społeczno-ekonomicznych w państwie, które o nich zapomniało. Pomoc w takiej sytuacji może tylko szeroko rozwinięty wolontariat. Oby korzyści mieli i dawcy i odbiorcy.¹⁷

Bibliografia uzupełniająca.

1. Człowiek w obliczu wykluczenia i marginalizacji społecznej, Red. K. Białobrzeska, Wyd. Edukacyjne Akapit, Toruń 2006.
2. T. Kamiński, Praca socjalna i charytatywna, Uniw. Kard. S. Wyszyńskiego, Warszawa 2004.
3. Obywatel w lokalnej społeczności: Studia i szkice socjologiczne, Red. M. S. Szczepański, A. Śliz. Wyd. WSZ i NS, Tychy 2004.
4. Wolontariat w obszarze humanistycznych wyzwań opiekuńczych, Red. B. Kromolicka, Wyd. Edukacyjne Akapit, Toruń 2006
5. M. Łobocki, Altruizm a działalność pracowników socjalnych i wolontariuszy, (w): Pracownicy socjalni i wolontariusze ..., WSP, Bydgoszcz 1998.
6. D. Moroń, Wolontariat w trzecim sektorze, Prawo i praktyka, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław 2009.

¹⁶ Łk 10,30-37

¹⁷ E. Mierzyńska. Trudne słowo wolontariat. <http://www.olsztyn24.com>